

Jak podaje Radio ZET, prokuratura rozpoczyna śledztwo w sprawie niebezpiecznej sytuacji na Motławie z udziałem statku Żeglugi Gdańskiej, do której doszło pod koniec ubiegłego miesiąca.

W dniu 25 lipca około godz. 15.30 pod niemal domkniętą kładką na Motławie przepłynął statek

Żeglugi Gdańskiej - Danuta. Kapitan zignorował czerwone światło i popłynął w kierunku przystani przy Długim Pobrzeżu.

Jak podaje Radio ZET, śledztwo prowadzone będzie pod kątem sprowadzenia bezpośredniego niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu wodnym zagrażającym życiu lub zdrowiu pasażerów.